

WIADOMOŚCI MYŚLÓWICKIE



Nr. 30. Rok V.

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO”

23 VII. 1933 r.

Porządek nabożeństw.

Lipiec.

23. Niedziela VII. po Ziel. Św. Św. Apol. Liborjusz
6 za † Antoniego Latusińskiego, Augusta
Waleski c. i Bronisławę Latusińską
„Przed tronem Twym upadamy”
8 za parafjan
„O Najświętsza Matko Boża”
„Niechaj Serce Jezusowe”
9 Aus Anlass d. 50-jährigen Bestehens d. kath.
Muttervereins zu Ehren d. hl. Mutter Anna
„O Anna voll der Gnaden”
10½ miesięcz. nab do św. Antoniego
„Boże Stwórczo nasz Panie!” „Triumfuj Niebry!”

24. Poniedziałek. Błog. Kunegunda
6 pogrzeb. za † Paulinę Barankiewicz z k.
7½ za † Kaspra Malonego roczn z k.

25. Wtorek. Św. Jakób Ap.
6 na cześć św. Anny, od niewiast
7½ na cześć św. Anny, od wdów i niewiast o
dobre wychowanie dzieci

26. Środa. Św. Anna Matka Najśw. Marii P.
6 w int. Anny Dudziak i rodziny
6½ za Ehren d. hl. Mutter Anna, v. Frauen u.
Wallfahrern
8 w int. Gminy Brzęczkowice-Słupna, z kaza-
niem i wyst.

27. Czwartek. Św. Pantaleon
6 za † Annę Dera z k.
7½ na cześć św. Anny, w int. Tow. Matek
Chrześc. z kaz. i z asyst.

28. Piątek. Św. Nazarjusz i Tow.
6 za † Adama i Annę Zettlmeisl
7½ w kościele św. Krzyża: za † Wincent-
ego i Elżbietę Rotko i syna Tomasza

29. Sobota. Św. Marta
6 za † pokr. Musiałowe i Habrykowie
7½ fur † Geistlichen Richard Cichy m. K.

30. Niedziela VIII po Ziel. Św.
6 miesięczne naboż. do św. Teresy
„Dnia każdego”
„Nazareński śliczne kwiecie”
8 za parafjan
„Brzmieje cichej godziny” „Nie opuszczaj nas”
9 in d. Int. d. Silberhochzeit d. Fam. Götze
„Wir werfen uns darnieder”
10½ za † Rozalję Słowik
„Nieogarniony”

Nauka przedślubna odbędzie się w piątek, dnia
28 bm. popoł. o godz. 3-ciej

Brautexamen findet am Freitag, den 28 d. M.
nachmittag 4 Uhr in der Pfarrkanzlei statt.

Na przyszłą niedzielę tj. 30 bm. wychodzi rano
o godz. 8.30 Procesja do Janowa-Nikiszowca na
odpust św. Anny. Uprasza się o liczny udział.

Z kroniki parafjalnej.

Ochrzczono: 6 chłopaków, 8 dziewczynek.

Przystąpiło do Stolu Pańskiego.

Od 9 do 16 bm. 2047 osób.

W piątek 14 bm. odprawiona została w Le-
cznicy Brackiej msza św. podczas której 22 chorych
przystąpiło do Stolu Pańskiego.

Chorych zaopatrzone: 5 osób.

Ślub zawarli.

Dnia 12 bm. wdowiec Grabski Ignacy zegar-
mistrz, z panną Franciszką Pawlikówną oboje z My-
słowic.

Dnia 15 bm. kawaler Pawlik Henryk stolarz,
z p. Mariją Cwiczek oboje z Mysłowic.

Zmarli.

Józef Woźnica, uczeń piekarski, 17 lat; Wdo-
wa Ludwika Koziol z d. Wydmanski, 69 lat; Matyl-
da Dominicka z d. Łukaszek, 65 lat; Walerja Linke,
panna, 38 lat.

III. Zakon św. Franciszka rozpoczyna w po-
niedziałek 24 bm. nowennę na cześć Matki Boskiej
Anielskiej, tutaj w kościele, wieczorem o g. 6.30.

Tow. Matek Chrześc. obchodzi dnia 27 lipca
uroczystość św. Anny, jako patronki St., uprasza
się wszystkie członkinie, aby przystępowały do ge-
ralnej kom. św. i stawiały się do uroczystego przy-
jęcia, które się odbędzie po nabożeństwie w koście-
le N. Serca P. Jezusa.

Kongr. Marj. Panien ma w niedzielę po nie-
szporach zebranie miesięczne w K. D. L.

Stow. Młodzieży żeńskiej urządza dla od-
działu starszego, w niedzielę, dnia 23 lipca pieszą
wycieczkę do Murcek. Zbiórka po 1-szej mszy św.,
przy K.D.L. zaś dla oddziału młodszego odbędzie się
pieszą wycieczka w wtorek, dnia 25 lipca do lasu.
Zbiórka o godz. 1.30 przy K.D.L.

Z okazji 25-lecia zyciostwa Króla Jana III So-
bieskiego pod Wiedniem i dla upamiętnienia pobytu
jego w Piekarach urządzają Związki Śląski w cza-
sie od dnia 11—14 VIII. br. dla druhen Złot Młod-
zieży żeńskiej, kosztą wynoszą tam i z powrotem
tylko jeden złoty.

Równocześnie winno S.M.P. przekazać Związkow-
i na konto P. K. O. składkę złotową w wysokości
50 gr. od każdego zgłoszonego uczestnika. Termin
zgłoszenia do dnia 27 bm. u drh. Prezeski.

W Sakrystji są do nabycia: Fotografie mężów
po rekolekcjach i pielgrzymki myśłowickie w Czre-
stochowie.

Są także do nabycia w kiosku Godzinki do
Najśw. Sakramentu.

Wzoruując się na bardzo dobrych wynikach kursu katowickiego — organizuje **Stow. świętej Zyty** w Mysłowicach 6 tygodniowy kurs „pieczenia ciast i legumin”. Lekcje odbywać się będą począwszy od poniedziałku, dnia 24 bm. w Kat. Domu Lud. Panniki, które chcą brać udział w kursie niech się zgłoszą celem zapisania ich na lizbę kandydatek w Domu Lud. w godz. od 17—19-tej codziennie.

W niedzielę, dnia 23 bm. odbędzie się tamże przedwstępna pogadanka dla zgłoszonych kandydatek na kurs celem ustalenia godzin lekcji praktycznych i udzielenie potrzebnych informacji. Zarząd.

Am Dienstag d. 25 d. M. findet die Versammlung des **Kath. Mannervereins** abends 8 Uhr, Oderskistr. 1. statt.

Ku uwadze rodzicom chrzestnym.

Zdarza się bardzo często, że rodzice chrzestni we wielu wypadkach nie wiedzą, jak się zachowywać przy chrzcie i co odpowiadać na pytania, zadane przez kapłana. Przecież rodzice chrzestni zastępują dzieci, mające być ochrzczone i w jego imieniu mają też odpowiadać, tem samem odpowiedzi powinny być dane w lizbie pojedynczej a nie w lizbie mnogiej, jak to często ma miejsce. A więc na pytanie kapłana: „czego żądasz od Kościoła świętego?” odpowiada się „wiary” a na pytanie, „wiarą co ci dawa” należy odpowiedzieć: „Żywot wieczny”. Dalej na pytanie: „odrzekasz się ducha złego?”, to jakkolwiek na to pytanie wszyscy razem odpowiadają, należy odpowiedzieć w lizbie pojedynczej a więc „odrzekam” a nie odrzekamy i t. d., którą to odpowiedź odrzekam powtarza się trzy razy. Tak samo na pytanie trzykrotne: czy wierzysz i t. d. należy odpowiedzieć trzykrotnie „wierzę”, a nie wierzymy. Počem na pytanie czy chcesz być ochrzczonym: odpowiada się „chcę”, a nie chcemy. W tym względzie powinna pp. Polożne pouczać w każdym wypadku rodziców chrzestnych a uniknąćoby się niepotrzebnych uwag.

Geschlossene Exerzitien d. Mariannischen Kongr. u. kath Jungmädchen in Myslowice im Josefstift vom 8—12 Juli.

Es waren gottgewollte u. gesegnete Tage welche wir während der Exerzitien erleben durften. Unser Hochw. Herr Exerzitienmeister, Religionslehrer E. Pawlak hat es mit seinem liebeglöhenden und weitem Priesterherzen so recht verstanden uns unsere schwarze u. schnöde Undankbarkeit gegenüber der liebenden aber gerechten Allmacht u. Barmherzigkeit Gottes vor Augen zu führen. Es waren gottgesegnete Worte welche wir gehört haben angefangen vom *Veni Creator* bis zum *Miserere*, vom *Magnifikat* bis zum *Tedeum*. Wir haben heilige Tage hinter stillen Klostermauern verlebt u. waren voll tiefer Ergriffenheit als unsre Abschiedsstunde schlug. Mit einem feierlichen *Magnifikat* u. *Tedeum* dankten wir dem lieben Gott für alle erhaltenen Gnaden u. mit dem Liede „Ich hab's gelobt“ brachten wir unsre erneute Treue zum Ausdruck.

Da wir außerstande sind unsern gebührenden Dank in Werte zu kleiden, sprechen wir nochmals unserem Hochw. Herr Exerzitienmeister für seine Liebe u. Aufopferung, dem Hochw. Herr Pralaten für seine Unterstützung, den lieben Schwestern, die so gut für uns gesorgt haben in jeder Weise, den wohlthätigen Damen, welche es uns ermöglicht haben durch ihre Unterstützung minderbemittelten Mädchen zu helfen an den Exerzitien teilzunehmen.

Allen ein herzliches u. tausendfaches Gott vergeltes.
M. P.

Obraz Narodzenia N. Marji P. w Starym Kościele Mysłowickim.

Wiadomą jest rzeczą, że kościół stary w Mysłowicach pomiędzy patronami i proboszczami swoimi miał prawdziwych mecenasów sztuki. Po takich Turzycch, Salamonach, Mieroszewskich dziś jeszcze w niektórych kościołach znajdują się pamiatki, obecnie znaczne zabytki sztuki. Z proboszczów ks. Goslawski, ks. Mieroszewski mieli lewą ręką dla dzieł sztuki i sami odznaczali się wysokiem artystem. Dlatego też słusnie można się pytać, jakichto mistrzów — budowniczych i malarzy-ci mecenasi tu w Mysłowicach mogli zatrudniać, skoro ich nato stać było i skoro w sztuce mieli zamiatowanie. Może o powstaniu i dalszej historii wielu rzeczy nigdy się już nie dowiemy. Są jednak niektóre rzeczy, które w miarę odkrycia źródeł wzgl. lepszego wykorzystania ich coraz to więcej zaczynają się rozświetlać. Powieźcież to trzeba np. o obrazie Narodzenia N. Marji P., który do niedawna wisiał wysoko nad lewem wejściem starego kościoła, tam nie bardzo był widoczny i nswet prawie zapomniany. Dziś stał zdjęty i choć nie bardzo fortunnie orestaurowany budzi nasze zaciekawienie. Pochodzi obraz ten z czasu kończącego się renesansu a zaczynającego się baroku, dlatego też na nim widoczne są ślady obu tych epok. Cóż nam ten obraz przedstawia? Otóż widzimy w tyle pod baldachimem łóżko, na którym oparta o dwie poduszki siedzi św. Anna, obok niej na fotelu staruszek w. Joachim jakoby podając prawą ręką swej małżonce. Dwie niewiasty usługują św. Annie, z których jedna trzyma naczynie pewnie z orzeźwiającym napojem. Na przodzie główną postacią jest nowonarodzone dzieciątko — Marja, o silnie rozwiniętych kształtach. Na usługi dzieciątka przetrzaszają malarz cztery osoby, z których jedne trzyma dzbanek z wodą do umycia noworodka, druga odnosi użyta, wyprana pieluszkę, a dwie inne kładą dzieciątko na czystym białem płótnie do kołyski kształtu dzieła nieznanego. Nareszcie po prawej stronie widzimy dwie niewiasty z jakimś naczyniem we formie wazy, zawierającej pewnie lekarstwo. Strój usługujących osób, przedstawionych ze zakasaniem rękawami, odpowiada 17-temu wiekowi, zawoje na głowach przypominają raczej jakieś orientalne nakrycia głów, dekolt u sukni, bardzo przyswoity, wcale nie razi. Na wszystkich twarzach maluje się wielka powaga, połączone ze świętą radością i podziwem z racji cudownego wydarzenia. Obraz pochodzi z drugiej połowy 17-tego wieku i według orzeczenia pewnego profesora sztuki kościelnej ma być kopją jakiegoś włoskiego oryginału, nie przedstawiającego zresztą zbyt wielkiej wartości i wydrowanego artystemu, sądząc oczywiście według dzisiejszego niefortunnego przemalowania. Nie wchodząmy narazie w to, czy obraz ten jest oryginałem albo kopją, nas tu interesuje więcej pytanie, kto był malarzem tego obrazu? Na to odpowiedź jest taka, że był nim prawdopodobnie Jan Chryzostom Proszowski, bo Proszowski w r. 1668 bawił przez dłuższy czas w Mysłowicach, a bawił pewnie w tym a nie w innym celu, aby tu obraz ten wymalować. Artysta ten urodzony w r. 1599 w Krakowie był nadwornym malarzem króla Jana Kazimierza, który go w jednym z swoich listów nazywa „servitor et pictor noster, incola Cracoviensis”. Miał zwiedzić Włochy. Magistrat Krakowski dał mu świadectwo, że był biegły i świadom swej sztuki: „formalis pictor et huius artis gnarus et peritus” Jego rysunki zostały stychowane i dzięki temu się zachowały. Znamy więc popiersia Grzegorza Szymonowicza i Stanisława Temberskiego przezeń rysowane a rytowane przez Aleksandra Gorczyne. Z tego rysunku gdańczanin Tscherning rytował piękną kartę tytułową do dzieła „Gospodynia nieba y ziemi N. P. Marya”. On także rysował kartę tytułową do dzieła Stanisława Makowskiego „Pars hiemalis conclonum pro festivitibus Christi” wydane go w Krakowie 1666 roku, którą to kartę stychował A. Gorczyn, oraz dal rysunki do rycin Gorczyne, zdobłącej panegiryk Jana Dziedzica „Rosae Broscianae”, i do rycin Hippicae K. Monwida Dorohostajskiego. A Grabowski widział rysunek Proszowskiego wielkiej kompozycji historycznej, wskrzeszenie Piotrowina i chwali ją: „Pomyśl we wykonaniu tego rysunku piękny i pełen prawdy”.